

MARIOLOGIA W KONTEKŚCIE

(zamiast wstępu)

Pół wieku działalności Katedry Mariologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II pozwoliło Uniwersytetowi i mariologom polskim dokonać refleksji nad przebytą drogą i zwrócić wzrok ku przyszłości. Zwołane w tym celu spotkanie połączone z sympozjum stało się okazją do zaprezentowania i przedyskutowania treści, które Czytelnik znajdzie w tej publikacji, przygotowanej w tradycyjnej już współpracy Polskiego Towarzystwa Mariologicznego i KUL. Wspólnym celem towarzyszącym Autorom, Organizatorom sympozjum i Wydawcom niniejszego tomu było odkrywanie eklezjalnego, kulturowego i społecznego kontekstu dla uprawianej dyscypliny teologicznej. „Mariologia w kontekście” najlepiej charakteryzuje więc troskę i dokonania pracowników Katedry, jej absolwentów i sympatyków. Tak pojmował mariologię założyciel Katedry o. prof. Ludwik Krupa OFM, o taką mariologię zabiegał w ponad dwudziestoletnim okresie kierowania Katedrą o. prof. Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv. W tym duchu też pracują ukształtowani w ich szkole obecni pracownicy Katedry.

Szukając możliwie najbardziej właściwego kontekstu doktrynalnego, dla słowa wprowadzającego do merytorycznego przesłania tej publikacji, warto zwrócić uwagę na opatrnościowy pod tym względem tekst, jaki Opatrzność pozwoliła wypracować w Kościele ostatniego okresu. Chodzi mianowicie tekst wypracowany przez Komisję Dialogu Anglikańsko-Katolickiego (ARCIC) w Seattle w 2004 r. a noszący oficjalny tytuł *Maryja: łaska i nadzieja w Chrystusie. Deklaracja Międzynarodowej Komisji Anglikańsko-Rzymskokatolickiej (ARCIC)*¹. To

¹ Tłum. ks. J. M. Lipniak, „Salvatoris Mater. Kwartalnik Mariologiczny” 7(2005) nr 2(26), s. 427-459. W literaturze mariologicznej zwykło się określać ten dokument pojęciem *Deklaracja z Seattle*.

tekst będący efektem dialogu ekumenicznego, a więc odpowiadający atmosferze Katedry, w której dzięki osobowości o. Napiórkowskiego przeplatały się wątki ekumenizmu i fascynacji *Służebnicą Pana* a zarazem *Dziewica Amicta Sole*, jak Ją określał o. Krupa. Posługując się tytułami książek obu mariologów lubelskich dobrze można streścić ich wiodące idee dogmatyczne, współbrzmiające ze wspomnianym dokumentem doktrynalnym obu denominacji chrześcijańskich.

Rzeczywiście bowiem mariologia lubelska pozostając w kontekście eklezjalnym i kulturowym rozszczepiała w swych badaniach naukowych, jak w przyznaniu, prawdę o Maryi, łasce i nadziei w Chrystusie dla budowania wiary, nadziei i miłości Ludu Bożego nad Wisłą, w cieniu Jasnej Góry i pośród złotych pól Lichenia. Dobrze orientują o tym materiały dokumentacyjne zamieszczone w tej książce, jak i specjalnie przygotowana przy okazji jubileuszu książka zawierająca omówienia prac magisterskich i doktorskich napisanych pod kierunkiem o. Napiórkowskiego. Ten dorobek dobrze służył Prymasowi Tysiąclecia w Jego maryjnej pedagogice Narodu, dla której punktem odniesienia i źródłem duchowego dynamizmu pozostawała Jasnogórska Czarna Madonna². Gdy Sobór Watykański II wprowadził mariologię współczesną w obszar teologii inkarnacyjnej, Katedra KUL aktywnie włączyła się w dzieło *aggiornamento* i *accomodata renovatio* teologii dogmatycznej, czyniąc to w duchu odkrywania kontekstów i wyzwań dla refleksji nad miejscem Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Ten wysiłek trwa nadal i otwiera się na coraz to nowe obszary poszukiwań, inspirowane takimi partnerami współpracy, jak Papieska Akademia Maryjna, Polskie Towarzystwo Mariologiczne, środowisko kustoszy sanktuariów maryjnych w Polsce oraz zgromadzenia i wydawnictwa spod znaku Maryi.

Dość wysoko w tym teologicznym wysiłku znajduje się refleksja nad przypomnianym w *Deklaracji z Seattle* (dalej jako DS. – K.K.) stosunkiem pośrednictwa Maryi do jedyne go pośrednictwa Chrystusa. Przypominając swój wcześniejszy tekst z 1981 r. *O autorytecie w Kościele* Komisja ARCIC włącza tajemnicę powołania Maryi w chrystologię a Jej aktywną obecność w Kościele

² Świadczy o tym m.in. osobisty list Prymasa Stefana Wyszyńskiego skierowany do o. prof. Andrzeja Krupy dn. 15 czerwca 1968 r. znak 1724/68/P, w którym czytamy m.in. „Jestem bardzo wdzięczny za tak zwięzłe sprecyzowanie myśli, które wspólnie rozważaliśmy. Ufam, że wydadzą swój owoc”. [Archiwum Katedry Mariologii KUL]. Innym potwierdzeniem wkładu Katedry w mariologię polską jest obszerne studium poświęcone Komisji Maryjnej Episkopatu: T. Siudy, *Komisja Maryjna Episkopatu Polski w służbie polskiej drogi maryjnej*, w: *Na polskiej drodze maryjnej. Materiały z sympozjum mariologiczno-maryjnego*, Pasierbiec, 21-22 października 2006 r. Red. A. Gąsior, ks. J. Królikowski. Częstochowa-Pasierbiec 2007, s. 27-36. Katedra miała też swój udział w przygotowaniu tekstu *Prośba teologów polskich skierowana do Episkopatu Polski, aby podjął starania o ogłoszenie dogmatu duchowego macierzyństwa Maryi*. Tekst tego dokumentu, jako komplementarny w stosunku do dokonań Komisji Maryjnej zamieszczono w cytowanym tomie *Na polskiej drodze maryjnej*, s. 215-267.

rozpatruje w kontekście dogmatu o *communio sanctorum*. „Chrześcijańskie rozumienie miejsca Maryi wiąże ją nierozdzielnie z nauką o Chrystusie i Kościele. Zgadza się co do uznania za łaskę i szczególne powołanie Maryi faktu bycia przez nią Matką Boga Wcielonego (*Theotokos*), co do obchodzenia świąt i co do przyznania Jej szczególnie znaczącego miejsca we wspólnocie świętych” (DS. 2). W pierwszych latach wdrażania reformy soborowej w tak pojętym odkrywaniu mariologii oznaczało to nie do końca jeszcze przewyciężony model mariologii chrystotypicznej. Jednakże, gdy czyta się publikacje z ostatniego okresu widać drogę, jaką mariologia lubelska przebyła w tym kierunku.

Związek mariologii z chrystologią, inny niż równoległe traktowanie tajemnicy i tytułów dzięki Pawłowi VI i Janowi Pawłowi II stworzył dobrą płaszczyznę dla odnowienia współczesnej mariologii. Zarówno *Marialis cultus*, jak i *Rosarium Virginis Mariae* wyznaczają (wspomniana w DS. 48) cezurę czasową między 1974 i 2002 r., kiedy to różnymi tekstami doktrynalnymi dogmaty mariologiczne zyskały cenne naświetlenia, promieniujące także na inne wspólnoty chrześcijańskie. I chociaż wciąż jeszcze bliżej Zachodowi do spotkania pod Krzyżem Chrystusa niż pod ikoną Jasnogórską, to jednak coraz częściej w dziedzictwie Reformatorów odkrywane są wątki maryjnej postawy prowadzące *ad Christum*. W mariologii lubelskiej wczytywano się w minionym półwieczu w papieskie encykliki i adhortacje, analizowano wymowę katechez papieskich, zwłaszcza ich maryjnego cyklu Jana Pawła II. Dzięki czemu można było zaproponować Kościołowi w Polsce i w obszarze języka włoskiego syntezę papieskiej mariologii Jana Pawła II. W tym dziele uczestniczyli absolwenci Katedry, pracujący na innych polskich wydziałach teologicznych, dodając do wartości merytorycznej wartości integracyjne. Mariologia niesie w sobie macierzyński, wspólnototwórczy zaczn. Jest w tym Chrystusowa i Maryjna, eklezjalna i rodzinna.

Inną, poważną domenę charakteryzującą lubelską „mariologię w kontekście” stanowiły prace badawcze nad dogmatami maryjnymi, zwłaszcza Niepokalanym Poczęciem i Wniebowzięciem. Na oba te obszary badań zwróciła uwagę także wspomniana *Deklaracja* (DS. 2), rozpatrując je w kontekście rozumienia nieomyślności nauczania papieskiego poza Soborem. Chociaż aktualność tych tematów rodzi się na gruncie kultury religijnej Zachodu to dla szkoły lubelskiej nieustannie wymuszała ją bliskość teologii Wschodu, szczęśliwie obecna dzięki nieustannie pogłębianym studiom myśli greckiego, rosyjskiego, ukraińskiego i białoruskiego dziedzictwa postbizantyjskiego. W pracach tych uczestniczyli bibliści (w DS. obszerną część dokumentu poświęcono analizom Synoptyków i Jana), patrologowie, historycy Kościoła i ikonolodzy, zarówno ze specjalizacją historii sztuki, jak i hermeneutyki teologicznej. Dobrą okolicznością stało się powołanie w Instytucie Teologii Dogmatycznej osobnej katedry zajmującej się pogłębianą refleksją w tym zakresie. Wspólne obszary badań mariologii,

pneumatologii oraz ikonologii dogmatycznej wydają się dobrze rokować na przyszłość.

Kreśląc perspektywy merytoryczne dla Katedry Mariologii na kolejne półwiecze, świadomi bogactwa jej dorobku i wyczuwając skalę wyzwania, powracamy do początków. Wyrażamy pragnienie, by dopełnić dzieło rozpoczęte u zarania istnienia Katedry. Tak pisał o nim o. Napiórkowski ustosunkowując się do badań swego poprzednika, o. Krupy: „To co napisał (o. Krupa – K.K.) o Duchu Świętym, a jeszcze bardziej o Chrystusie, stanowi bardzo interesujące przesłanki do pogłębienia i skorygowania nauczania o pośrednictwie Matki Bożej, Świętych i Kościoła. Stwierdzają naszą bezpośredniość Chrystusem, a nawet z Bogiem. Zdrowie mariologii oraz maryjności potrzebuje tej idei [...] Można pytać czemu Profesor nie uczynił drugiego kroku, czemu nie zbudował mostu między swoją pneumatologią i chrystologią z jednej, a mariologią z drugiej strony. [...] Będziemy musieli kontynuować dzieło, którego nie dokończył”³. Z perspektywy czasu możemy się domyślać, że powoli dopiero dojrzywała świadomość wagi kontekstu dla historii dogmatu w ogóle a dla mariologii w szczególności. Dlatego już *pro domo sua* mawiał do nas o. prof. Napiórkowski pod koniec lat 80. „Dobrze pojęta odnowa czci Matki Pana musi wiązać się z odnową biblijną, liturgiczną i sakramentalną. Chrześcijaństwo posiada przecież swoją hierarchię prawd, wartości i świętych misterii. Nie można skutecznie odnawiać czy poprawnie rozwijać nabożeństwa do Matki Bożej bez trwałych odniesień do całości. W pobożności maryjnej w Polsce trzeba przewyciężyć przypadki izolowania maryjności z jej ogólnochrześcijańskiego kontekstu wiary”⁴. U progu XXI w. sugestie te pozostają wciąż aktualne wyznaczając zadania dla „mariologii w kontekście”, dziwnie współbrzmiać z symfonią tematów dogmatycznych wyliczanych przez *Deklarację z Seattle*. Ani Autor cytowanych słów, ani dyskutanci ARCIC z 2004 r. pewnie nie zdawali sobie sprawy, jak te anglikańsko-katolickie tematy staną się aktualne w kontekście wielkiej polskiej emigracji w obszar anglikanizmu. Czy uda nam się, nam teologom i katolikom z Polski żyjącym na Wyspach Brytyjskich, sprostać temu wyzwaniu...

Lublin, 1 lutego 2008 r.

Karol Klauza
Kurator Katedry Mariologii
KUL

³ *Amicta Sole. Księga pamiątkowa ku czci Ojca Profesora Andrzeja Ludwika Krupy OFM (1910-1992)*. Red. S. C. Napiórkowski OFMConv, Lublin 2003, s. 51.

⁴ S. C. Napiórkowski, *Matka naszego Pana. (problemy-poszukiwania-perspektywy)*, Tarnów 1992, s. 195.